

ZIEMIA KŁODZKA - Terytorialsi 6 MBOT pomagają przedszkolakom w Kłodzku

Napisano dnia: 2024-10-29 15:16:53



(Inf. zewn.). **Żołnierze z 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej walczą o powrót do normalności dzieci m.in. w Kotlinie Kłodzkiej - powódź zniszczyła tam wiele szkół i przedszkoli, zabierając bezpieczne miejsca nauki i zabawy. Terytorialsi z determinacją pracują, by placówki znów tętniły życiem. Dziś porządkują m.in. zalany przez wodę budynek Publicznego Przedszkola nr 1 w Kłodzku.**



Działają dla dzieci

Dla przedszkola i żłobka przy ulicy Grunwaldzkiej 4 powódź była bezlitosna. W budynku, w którym mieszczą się placówki, konieczny jest gruntowny remont. Woda zrujnowała bezpieczną przystań edukacyjną dla wielu pociech. Najbardziej ucierpiały dolne kondygnacje, w których znajdowały się kuchnia, kotłownia, pralnia, suszarnia i magazyny z zapasami. Zniszczona jest też zewnętrzna elewacja, podwórko i wybudowany w tym roku plac zabaw.



*- Straciliśmy całe zaplecze gastronomiczne i kotłownię, niezbędne do ponownego uruchomienia placówki. Tam znajdowały się kluczowe dla funkcjonowania placówek pomieszczenia i sprzęty, które zapewniały naszym podopiecznym ciepło i posiłki - relacjonuje **Kamila Warachim**, dyrektor Przedszkola nr 1 w Kłodzku.*

Placówce potrzebne są nowe kotły grzewcze czy kuchnie, jednak by można było je zainstalować najpierw trzeba oczyścić i uporządkować pomieszczenia. W tym pomagają żołnierze 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej.

- Zaangażowanie żołnierzy z 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej jest ogromne i jestem im za to bardzo wdzięczna. To są godziny bardzo ciężkiej pracy, m.in. przy skuwaniu tynków i kafli w pomieszczeniach, które zniszczyła nam powódź. To nieocenione wsparcie daje nadzieję, że nasze dzieci będą mogły wrócić do miejsca, które uwielbiają i w którym czują się bezpiecznie, a to jest najważniejsze - dodaje Kamila Warachim.



Remont budynku Przedszkola nr 1 może potrwać co najmniej pół roku. Według szacunków Ministerstwa Edukacji Narodowej powódź uszkodziła około 200 placówek oświatowych.

Razem na wielu frontach

Zagrożenie powodziowe minęło, jednak ze skutkami żywiołu mieszkańcy Dolnego Śląska będą zmagać się jeszcze długo. Wsparcie w powrocie do normalności niosą im m.in. żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej w ramach operacji Feniks, która - zgodnie z zapowiedziami Ministra Obrony Narodowej - potrwać ma do końca roku, z możliwością jej przedłużenia.

Żołnierze 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej rotacyjnie wyjeżdżają na Dolny Śląsk, by w ten sposób realizować swoją misję wspierania osób, które znalazły się w potrzebie.



*- Mazowieccy terytorialsi niejednokrotnie szkolili się na wypadek klęsk żywiołowych. Dziś poziom tego przeszkolenia podlega sprawdzeniu, ale scenariusz tych działań napisało samo życie. Dzięki współpracy i ogromnemu zaangażowaniu żołnierzy odpowiedzialnych za dowodzenie, logistykę oraz same działania na terenach objętych powodzią, udaje się nieść tą pomoc na bardzo wysokim poziomie. Każdy podejmuje niemiłosierny trud, jednak wiem, że wszyscy wkładają w prace całe serce i to przynosi efekty - mówi dowódca 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej, pułkownik **Witold Bubak**.*



Aktualnie w działaniu, w ramach operacji Feniks, z ramienia 6 MBOT jest blisko 120 żołnierzy oraz 19 jednostek sprzętu wojskowego, w tym piły, agregaty prądotwórcze, pojazdy, cysterna i koparko-ładowarka. Do najważniejszych realizowanych przez terytorialsów zadań należą dziś prace porządkowe na ulicach i w miejscach użyteczności publicznej. Żołnierze współpracują w tym zakresie ze Strażą Pożarną. Wspólnie myją ulice i wypompowują wodę. Ponadto terytorialsi wspierają proces osuszania zalanych budynków, dystrybucji darów oraz dostarczania wody, żywności i artykułów pierwszej potrzeby do potrzebujących.

Zespół Prasowy
6 MAZOWIECKA BRYGADA
OBRONY TERYTORIALNEJ